

# Dziady Wiosenne

Data publikacji: 1.05.2021 10:00

Początek maja kojarzy nam się z ważnymi, podniosłymi wydarzeniami. Niewielu z nas zdaje sobie sprawę, że ta zasada obowiązuje nie od kilkudziesięciu, czy kilkuset lat, ale od ponad milenium.

*Zgodnie z tradycją w okresie Dziadów należało rozpaść ogniska, aby rozświetliły drogę duszom, które powróciły na ziemię*

Dla naszych słowiańskich przodków, którzy tłumnie zamieszkiwali Śląsk Cieszyński (znajdowało się tu kilka grodów), bardzo ważne były wszelkiego rodzaju zmiany w naturze. Dlatego właśnie obchodzono równonocne a w dni związane z przesileniem (letnim lub zimowym) odbywały się określone obrzędy.

Ważne były również okresy, kiedy np. zaczynała się już zima i można było spodziewać się mrozów oraz odejście chłodniejszych dni i nadejście ciepła. To właśnie w tych okresach wspominało przodków. Dziady jesienne – dobrze nam znane odbywały się właśnie w okresie, kiedy zaczynał panować mróz. Z kolei dziady wiosenne (teraz już zapomniane) odbywały się początkiem maja.

Milenium temu początek maja był więc poświęcony pamięci o przodkach - ***O Dziadach Jesiennych mówi się wiele, jednak Dziady Wiosenne również zostawiły pewien ślad w naszej kulturze. Jeszcze w XX wieku powszechnym zwyczajem na wsiach było oddawanie czci zmarłym po Wielkanocy (czyli w podobnym okresie). Zwykle tego dnia należało odwiedzić groby bliskich, a na cmentarzach organizowane były nabożeństwa. To była jednak tradycja chrześcijańska, w niektórych domach jednak praktykowano tradycje pochodzące jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Zaliczały się do nich: pozostawianie strawy na noc na stole i zachowywanie ciszy – tak, aby nie spłoszyć dusz, które wróciły tego dnia na ziemię. Powszechne były również obrzędy związane z jajkami – symbolem odrodzenia, nowego życia – wyjaśnia Wielkomorawska Grupa Rekonstrukcji Historycznych Leszy.***